



# Gazetka dla Wszystkich

NR 3(113)/2018 MARZEC



Nabożeństwa Wielkopostne  
**Droga Krzyżowa** w każdy piątek  
dla dorosłych o godz. 9<sup>00</sup> ze mszą świętą,  
dla dzieci o godz. 17<sup>00</sup>, dla dorosłych o godz. 17<sup>30</sup>,  
dla młodzieży o godz. 19<sup>00</sup>  
**Gorzkie żale** w każdą niedzielę o godz. 17<sup>00</sup>  
**Droga Krzyżowa ulicami Żernik**  
23 marca po Mszy św. na godz. 18



# PAPIEŻ FRANCISZEK MÓWI DO NAS

*Ponieważ wzmoże się nieprawość,  
ostygnie miłość wielu*

Mt 24, 12

Drodzy Bracia i Siostry!

Ponownie zbliża się Pascha Pana! Aby nas do niej przygotować, Boża Opatrzność daje nam każdego roku Wielki Post, „sakramentalny znak naszego nawrócenia”, który zapowiada i urzeczywistnia możliwość nawrócenia się do Pana całym sercem i całym życiem.

Również w tym roku – przez to przesłanie – pragnę pomóc całemu Kościołowi w przeżywaniu z radością i w prawdzie tego czasu łaski; a inspiruję się w tym słowami Jezusa z Ewangelii Mateusza: „Ponieważ wzmoże się nieprawość, ostygnie miłość wielu” (24, 12).

To zdanie zawarte jest w mowie dotyczącej końca czasów, wygłoszonej w Jerozolimie, na Górze Oliwnej, właśnie tam, gdzie rozpocznie się męka Pana. Jezus, odpowiadając na pytanie uczniów, zapowiada wielkie udręki i opisuje sytuację, w jakiej może znaleźć się wspólnota wierzących: w obliczu bolesnych wydarzeń pewni fałszywi prorocy wprowadzą wielu w błąd, tak iż grozić będzie wygaśnięcie w sercach miłości, która jest istotą całej Ewangelii.

## **Fałszywi prorocy**

Słuchamy tego fragmentu i zastanawiamy się: jakie postaci przybierają fałszywi prorocy?

Przypominają oni „zaklinaczy węży”, to znaczy wykorzystują ludzkie emocje, aby zniewalać ludzi i prowadzić ich tam, gdzie chcą. Ileż dzieci Bożych daje się zwieść powabom trwającej parę chwil przyjemności, którą bierze się za szczęście! Iluż mężczyzn i ile kobiet żyje jakby pod urokiem iluzji pieniądza, który w rzeczywistości czyni ich nie-

wolnikami zysku lub niegodziwych interesów! Ileż osób żyje, sądząc, że same sobie wystarczają, i padają ofiarą samotności!

Inni fałszywi prorocy to „szarlatani”, którzy proponują łatwe i natychmiastowe sposoby zaradzenia cierpieniom, środki, które okazują się jednak zupełnie nieskuteczne – jakże wielu młodym ludziom proponowane jest fałszywe remedium w postaci narkotyków, relacji „jednorazowego użytku”, zarobków łatwych, ale nieuczciwych! Jak wielu jest wciąż zaplątanych w sieć życia całkowicie wirtualnego, w którym relacje wydają się łatwiejsze i szybkie, a potem okazują się dramatycznie pozbawione sensu! Ci oszuści, proponujący rzeczy bez wartości, odbierają natomiast to, co jest najcenniejsze, jak godność, wolność i zdolność kochania. To pokusa próżności prowadzi nas do tego, że puszymy się jak paw... i potem się ośmieszamy; a ze śmieszności nie ma powrotu. Nic dziwnego: od zawsze diabeł, który jest „kłamcą i ojcem kłamstwa” (J 8, 44), przedstawia zło jako dobro, a fałsz jako prawdę, aby zmylić serce człowieka. Dlatego każdy z nas jest wezwany do tego, by w swoim sercu rozeznawał i badał, czy jest zagrożony przez kłamstwa tych fałszywych proroków.

## **Zimne serce**

Dante Alighieri w swoim opisie piekła wyobraża diabła siedzącego na lodowym tronie; mieszka on w mrozie stłumionej miłości. Zastanówmy się zatem: w jaki sposób stygnie w nas miłość? Jakie sygnały wskazują nam, że miłość w nas może wygasnąć?

Tym, co gasi miłość, jest przede wszystkim chciwość pieniądza, będąca „korzeniem wszelkiego zła” (1 Tm 6, 10); jej następstwem jest odrzucenie Boga, a zatem szukania pociechy w Nim – wolimy nasze przygnębienie niż pokrzepienie Jego Słowa i sakramentów. To wszystko przeradza się w przemoc, obracającą się przeciwko tym, których uważamy za zagrożenie dla naszych „pewników”, jak nienarodzone jeszcze dziecko, chory starzec, gość będący przejazdem, cudzoziemiec, a także bliźni, który nie odpowiada naszym oczekiwaniom.

Również świat stworzony jest milczącym świadkiem tego oziębienia miłości; ziemia jest zatruta przez odpady, wyrzucane niedbale i dla interesu; morza, które także są zanieczyszczone, muszą, niestety, kryć szczątki licznych rozbitków przymusowych migracji; niebiosy – które w zamiśle Boga wyśpiewują Jego chwałę – są poorane przez maszyny, które zrzucają narzędzia śmierci.

Miłość stygnie również w naszych wspólnotach; w adhortacji apostołskiej *Evangelii gaudium* starałem się opisać najbardziej ewidentne oznaki tego braku miłości. Są nimi: egoistyczna gnuśność, jałowy pesymizm, pokusa izolowania się i angażowania w nieustanne bratobójcze wojny, mentalność światowa, która skłania do zajmowania się tylko tym, co pozorne, osłabiając w ten sposób zapal misyjny.

## **Co robić?**

Jeżeli zauważamy w sobie i wokół nas opisane przed chwilą oznaki, to właśnie Kościół, nasza matka i nauczycielka, wraz z niekiedy gorz-

kim lekarstwem prawdy proponuje nam w tym okresie Wielkiego Postu słodki środek – modlitwę, jałmużnę i post.

Gdy poświęcamy więcej czasu na modlitwę, pozwalamy naszemu sercu odkryć ukryte kłamstwa, którymi zwodzimy samych siebie, by ostatecznie szukać pociechy w Bogu. On jest naszym Ojcem i chce, abyśmy mieli życie.

Praktykowanie jałmużny uwalnia nas od chciwości i pomaga nam odkryć, że drugi człowiek jest moim bratem – to, co mam, nie jest nigdy tylko moje. Bardzo bym chciał, żeby jałmużna stała się dla wszystkich prawdziwym, autentycznym stylem życia! Bardzo bym chciał, abyśmy, jako chrześcijanie, brali przykład z apostołów i widzieli w możliwości dzielenia się z innymi naszymi dobrami konkretne świadectwo komunii, jaką żyjemy w Kościele. Odnośnie do tego posłużę się napomnieniem św. Pawła, kiedy zachęcał Koryntian do zbiórki na rzecz wspólnoty w Jerozolimie: „To przyniesie pożytek wam” (2 Kor 8, 10). Dotyczy to w sposób szczególny Wielkiego Postu, kiedy to liczne organizacje przeprowadzają zbiórki dla Kościołów i społeczności znajdujących się w trudnych sytuacjach. Jak bardzo bym chciał, abyśmy również w naszych codziennych relacjach, za każdym razem, kiedy brat prosi nas o pomoc, pomyśleli, że jest to wezwanie Bożej Opatrzności: każda jałmużna jest sposobnością, aby uczestniczyć w Opatrzności Boga względem Jego dzieci.

Post, na koniec, odbiera siłę naszej przemocy, rozbraja nas i stanowi wielką okazję do wzrastania. Z jednej strony, pozwala nam doświadczyć tego, co odczuwają ludzie, którym brakuje nawet tego, co niezbędnie potrzebne, i których na co dzień dręczy głód; z drugiej strony, wyraża stan naszego ducha, złaźnionego dobroci i spragnionego życia Bożego. Post nas przebudza, powoduje, że stajemy się bardziej wrażliwi na Boga i na bliźniego, budzi na nowo wolę posłuszeństwa Bogu, który jako jedyny za-

spokaja nasz głód.

### **Płomień Paschy**

Zachęcam przede wszystkim członków Kościoła, aby z zapalem podjęli drogę wielkopostną, czerpiąc wsparcie z jałmużny, postu i modlitwy.

Dobłą okazją będzie, również w tym roku, inicjatywa „24 godziny dla Pana”, która jest zachętą do tego, by sakrament pojednania był sprawowany w kontekście adoracji eucharystycznej. W 2018 r. odbędzie się ona w piątek 9 i w sobotę 10 marca, a inspiracją do niej będą słowa z Psalmu 130,4: „Ty udzielasz przebaczenia”. W każdej diecezji przynajmniej jeden kościół pozostanie otwarty przez 24 godziny bez przerwy, co stworzy sposobność do modlitwy adoracyjnej i do spowiedzi sakramentalnej.

W noc Zmartwychwstania Pańskiego będziemy na nowo przeżywać sugestywny rytuał zapalenia paschału: światło, odpalone od „nowego ognia”, stopniowo rozproszy mrok i oświecili zgromadzenie liturgiczne. „Niech światło Chrystusa, chwalebnie zmartwychwstałego, rozproszy ciemności naszych serc i umysłów”, abyśmy wszyscy mogli na nowo przeżyć doświadczenie uczniów z Emaus – słuchanie Słowa Pana i karmienie się Chlebem Eucharystycznym sprawi, że nasze serce będzie mogło znów płonąć wiarą, nadzieją i miłością.

Błogosławię wam z serca i modlę się za was. Nie zapominajcie modlić się za mnie.

*Franciszek*

Orędzie Ojca Świętego  
na Wielki Post (fragmenty)

**ZAPRASZAMY WSZYSTKICH MIESZKAŃCÓW WROCŁAWIA  
DO MODLITEWNEGO PRZEŻYWANIA  
TEGOROCZNEGO OKRESU WIELKIEGO POSTU**

**ADORACYJNA  
MIEJSKA DROGA KRZYŻOWA**

**PROJEKT NASZ ZAKŁADA**  
NAWIEDZANIE PRZEZ WIERNYCH 14 KOŚCIOŁÓW WE WROCŁAWIU,  
PRZY CZYM KAŻDY Z NICH JEST MIEJSCEM DO ROZWAŻENIA JEDNEJ  
(KOLEJNEJ) STACJI DROGI KRZYŻOWEJ. POCZĄTEK MODLITEWNEGO  
SZLAKU WYZNACZA KATEDRA WROCŁAWSKA.

PIELGRZYMI MOGĄ NAWIEDZAĆ WSKAZANE KOŚCIOŁY  
W MAŁYCH GRUPACH LUB INDYWIDUALNIE  
W WYBRANYCH PRZEZ SIEBIE DNIACH WIELKIEGO POSTU

**OD ŚRODY POPIELCOWEJ  
/14 LUTEGO 2018 R./  
DO WIELKIEJ SOBOTY  
/31 MARCA 2018 R./**

W KATEDRZE WROCŁAWSKIEJ  
MOŻNA ZAOPATRYĆ SIĘ  
W SPECJALNIE PRZYGOTOWANY  
„PRZEWODNIK PO XIV  
STACJACH ADORACYJNEJ DROGI  
KRZYŻOWEJ”, W KTÓRYM ZAWARTE  
SĄ WSZELKIE POTRZEBNE INFORMACJE,  
TEKSTY DO ROZWAŻAŃ ORAZ  
WYBÓR MODLITW.

PRZEWODNIK TEN JEST DOSTĘPNY  
RÓWNIEŻ DLA POSIADACZY TELEFONÓW  
KOMÓRKOWYCH Z SYSTEMEM ANDROID  
I IOS.

APLIKACJĘ PRZEWODNIKA AMDK BĘDZIE  
MOŻNA POBRAĆ POPRZEC SKANOWANIE  
KODU QR PRZY 1 STACJI DK (KATEDRA),  
JAK RÓWNIEŻ W SKLEPIE GOOGLE PLAY.

RÓWNIEŻ POPRZEC KOD QR (LUB WPRO-  
WADZENIE HASŁA) PRZY POSZCZEGÓLNYCH  
STACJACH AKTYWUJEMY KOLEJNE  
ROZWAŻANIA.





# Bądź pozdrowiony Gościu nasz, w radosne progi nasze wejdź...

Trwamy w Nadzwyczajnym Roku św. Józefa – jest to szczególny czas, w którym mamy okazję, by przypatrzyć się raz jeszcze temu niezwykłemu Patronowi, jakim jest święty Józef z Nazaretu, a co najważniejsze możemy na nowo rozbudzić w sobie pragnienie zanoszenia przez Jego wstawiennictwo naszych prośb i podziękowań przed tron Pana Boga, wszak jak mówią słowa jednej z pieśni: *Szczęśliwy kto sobie Patrona Józefa ma za Opiekuna; Niechaj się niczego nie boi, gdy święty Józef przy nim stoi, nie zginie.*

Święty Józef to wyjątkowa postać. Od samego początku, kiedy poznajemy Go na kartach Pisma Świętego, ukazuje się nam jako człowiek oddany całkowicie Panu Bogu, posłuszny Jego woli i starający się wypełniać Boże polecenia w swoim codziennym życiu, pośród zwyczajnych, szarych czynności. Od Niego właśnie możemy uczyć jak połączyć naszą pracę, obowiązki domowe, odpoczynek z trwaniem w jedności z Panem Bogiem. To niebywałe, że ten prosty Cieśla z Nazaretu, odkrył tę życiową mądrość bardzo wcześnie i nią się kierował do końca swoich ziemskich dni. Nic zatem dziwnego, że to właśnie Jego wybrał Pan Bóg, by stał się opiekunem Jego Syna Jezusa i Maryi, strażnikiem najcenniejszych skarbów, jakie powierzył światu. Święty Józef przykuwa również naszą uwagę swoją postawą, budowaną na pokorze i zaufaniu Panu Bogu. Ten Milczący Święty, jak zwykło się o Nim mówić, bowiem nie

znamy żadnej wypowiedzi świętego Józefa zapisanej w Biblii, powierzał sobie i wszystkie sprawy, których nie rozumiał, które przerażały Jego umiejętności i możliwości, Panu Bogu, zdawał się w pełni na Niego. A wiemy, że nie było ich mało, bowiem wykonując tak odpowiedzialną misję, wiele razy borykał się z trudnościami i przeciwnościami losu. Zawsze jednak wychodził ze wszystkiego 'obronną ręką' dzięki temu, że polegał na Panu Bogu.

Widzimy więc, że święty Józef, dzięki swojej postawie, jest wspaniałym przykładem również dla współczesnych chrześcijan i powinniśmy u Niego szukać inspiracji w naszym życiu codziennym. Namawiał nas do tego także, dziś już święty, Jan Paweł II, który w encyklice *Redemptoris Custos* pisał: *Dziś także mamy wiele powodów, aby tak samo się modlić: Oddal od nas, ukochany Ojczy wszelką zarazę błędów i zepsucia..., przybądź nam łaskawie z pomocą niebiańską w walce z mocami ciemności..., a jak niegdyś uratowałeś Dziecię Jezus od niebezpieczeństwa, które groziło Jego życiu, tak teraz broń Kościoła Bożego od wrogich zasadzek i wszelkiej przeciwności. (...) Dziś też mamy nieustanne powody do tego, aby Świętemu Józefowi polecać każdego człowieka.*

Z tej właśnie przyczyny w naszej parafii zrodziła się idea Peregrynacji figury świętego Józefa. Pragniemy, aby w ten sposób świetlany przykład świętego Józefa dotarł do każdej rodziny, małżeństwa, osób samotnych i chorych, i aby Boże błogosławieństwo za przyczyną tego Świętego, spoczęło we wszystkich domach i mieszkaniach naszej parafii. Peregrynacja to starodawny zwyczaj nawiedzania przez obraz, figurę lub wizerunek Świętego po-

szczególnych parafii lub domów. Związane jest to z różnego rodzaju nabożeństwami i modlitwami, często odmawianymi w gronie najbliższych, w mniejszych grupach. To jest trochę tak, że w postaci Świętego, przybywa do nas sam Pan Bóg, by odwiedzić nasze domy, poznać radości i problemy, warunki w jakich żyjemy i miejsca, które są dla nas ważne, bo stanowią część nas samych. W naszej parafii Peregrynacja figury św. Józefa rozpocznie się w Uroczystość świętego Józefa czyli 19 marca 2018 r. Od tego dnia wierni, którzy zechcą przyjąć u siebie świętego Józefa, będą codziennie przekazywać sobie figurę świętego, tak by każda rodzina mogła gościć ją przez 24 godziny. To szczególne wydarzenie zostanie poprzedzone specjalnym Triduum, które przez trzy dni będzie nas przygotowywać do pełniejszego uczestnictwa w tym wydarzeniu. Do figury będzie też dołączony specjalny modlitewnik, który pomoże owocnie przeżyć w rodzinie czas peregrynacji, oraz Pamiątkowa Księga, w której będzie można zapisać podziękowania za ten święty i wyjątkowy dar.

Wszystko to stąd, że do dobrego i owocnego przeżycia Peregrynacji należy się odpowiednio przygotować. Trzeba otworzyć swoje serce na to słowo i te łaski, jakie Pan Bóg pragnie przez to wydarzenie wnieść w życie konkretnych rodzin ale też i poszczególnych osób. Obecność Figury św. Józefa w naszych domach to okazja do tego, by trwać wspólnie razem na modlitwie, by ofiarować Panu Bogu przede wszystkim swój czas, zabieganie wśród spraw, wokół których toczy się nasze życie. To bardzo ważne, aby przygotować Panu Bogu miejsce w swoim życiu, takim codziennym, zwykłym, szarym dniem, a wizyta świętego Józefa jak najbardziej nam w tym może

pomóc. Od Niego bowiem możemy zaczerpnąć tej mądrości, dzięki której On potrafił pogodzić pracę z modlitwą. Trzeba zatem wygospodarować czas, by przyjść i być razem ze świętym Józefem, a On już wie, co potrzeba, żebyśmy my byli szczęśliwi. Wyprosi to czego potrzebujemy, by rzeczywiście doświadczyć radości. Trzeba zatroszczyć się o to, by nasz Gość nie był sam, by zawsze był przy nim ktoś. Można odmawiać modlitwy, a można też po

prostu pomilczeć – otworzyć przestrzeń prawdziwego spotkania.

Peregrynacja może mieć również wymiar wspólnotowy. Może odbudować jedność rodziny, małżeństwa, gdyż jak to zwykle bywa odwiedzin Gości to czas, w którym gasną wszelkie spory a wszyscy zgromadzeni razem wokół świętego Józefa mamy szansę skupić się na tym, co rzeczywiście jest ważne i co scala nas ze sobą. Wsłuchując się w szept świętego Józefa, opiekuna Świętej

Rodziny, możemy znaleźć odpowiedzi na dręczące nas pytania. Ten błogosławiony czas można potraktować jako swoiste rekolekcje, które przeżywamy w bardzo kameralnym, intymnym gronie, jaki stanowi nasza rodzina. Pomyśl więc, może wizyta świętego Józefa jest potrzebna Tobie, Twoim najbliższym... Czy zapalisz zamiast lampy, która oświeśla drogę do Twojego domu, szczęśliwe ognie swojego serca?

## NADZWYCZAJNA MAMA

„Zwyczajna mama” to mama zdrowego dziecka. To osoba która żyje i nie zdaje sobie sprawy, jak wielkie ma szczęście. A dlaczego?

„Zwyczajna mama” czytając gazetę o maluchach wie, że jej dziecko jest takie, jak te, które uśmiechają się z każdej strony czasopiśmie. Wie, czego może się spodziewać w każdym okresie rozwoju swojego maleństwa. Wystarczy, że jest tuż obok – w zasięgu wzroku, jego ręki a ono jest szczęśliwe.

Mama chorego dziecka przestaje czytać gazety... Musi być zawsze (przynajmniej jej się tak wydaje), by uczyć od nowa umiejętności, które przychodzą zdrowym dzieciom z łatwością, często niepostrzeżenie dla otoczenia. Wymaga to pracy wieloletniej o efekcie niewiadomym. To trudne, bo rezultat często jest inny od zamierzonego, a jeśli już, radość jest zazwyczaj o wiele większa.

Mama chorego dziecka musi się przewartościować, by zauważyć rzeczy ważne, które wcześniej wydawały się „dane nam na zawsze”. Jej dziecko wiele lat jest niemowlęciem, czasem pozostaje nim na zawsze... Taka sytuacja wymaga od niej wiele cierpliwości, siły i odwagi by zmagać się z codziennością. Częste pobyty w szpitalu, rozmowy o leczeniu chorób, których nie potrafimy jeszcze leczyć... I chyba najtrudniejsze – stanie za drzwiami bloku operacyjnego, nie wiedząc czy

maleństwo przeżyje... i by uczyć, wiedząc że i tak będzie upośledzone.

Przy narodzinach chorego dziecka nie ma radości – tylko strach, wyobcowanie, wielka niewiadoma. W jednej chwili poukładane życie legnie w gruzach. Jego matka nie usłyszy gratulacji ani podziwu, tylko szepty na korytarzu, które milkną gdy przechodzi. W tym trudnym momencie zazwyczaj jest sama bo inni muszą oswoić się z szokiem. A dziecko? Ono potrzebuje matki natychmiast. Tu nie ma znaczenia, czy jest zdrowe czy chore.

„Zwyczajna mama” odczuwa radość, spełnienie i dumę po narodzinach zdrowego dziecka – są to łzy szczęścia.

Mama niepełnosprawnego dziecka, często również upragnionego i oczekiwanego, musi zmagać się na wielu polach i poziomach. Najczęściej u malucha kolejne choroby „wyrastają jak grzyby po deszczu”. Trzeba wciąż na nowo uczyć się akceptacji, czasem nawet znieczulić się, by nie czuć, by móc dalej żyć...

W tym samym czasie „zwyczajna mama” cieszy się dzieckiem – widzi pierwszy uśmiech, krok, słowa, dziecko szuka jej obecności i jak w bezpiecznej przystani pokonuje bez problemu kolejne szczeble rozwoju.

Mama chorego dziecka uczy je by nie odczuwało bólu przy przytu-

laniu, dotykaniu. Musi też nauczyć się żyć z myślą, że jej dziecko nie dorośnie, nie założy rodziny. To ją boli. I pozostaje otoczenie. Wciąż, niestety, mało tolerancyjne dla inności...

W zasadzie obie są matkami – w tym nie różnią się wcale, natomiast spostrzeganie, rozumienie świata, wartości którymi się kierują, praca z dzieckiem, są diametralnie odmienne.

Walka o każdą zdobytą umiejętność dziecka, konsultację, lek czy konieczny sprzęt – wyrabiają siłę woli, determinację, ogromną miłość w matkach chorych dzieci. Szacunek dla istnienia samego w sobie i chyba poznanie kolejnej tajemnicy tkwiącej w nas. Ta walka wyrabia też tęsknotę za wolnością, gdzie nie trzeba bać się o jutro.

Natomiast „zwyczajna mama” wie, że jutro jej dziecko będzie dorosłe, samodzielne i zrozumiałe dla ogółu. W ich życiu pozostaje jeden „drobiazg”, z którego istnienia często nie zdają sobie sprawy – jak wielkie szczęście spotkało KAŻDĄ z nich!

<http://piotrus-sojka-tychy.blog.onet.pl>

### Zwiastowanie Pańskie Dzień Świętości Życia

Ze względu na obchody Wielkiego Tygodnia uroczystość przeniesiona na 9 kwietnia (zamiast 25 marca)

# ULICE NASZEGO OSIEDLA

Zgodnie z zapowiedzią będziemy przybliżać naszym czytelnikom postacie patronów ulic na nowo wybudowanym osiedlu, które znajduje się między ulicami Białodrzewną a nowo powstałą Aleją Architektów.

Patronami ulic na tym pięknym nowym osiedlu są związani z Wrocławiem znani niemieccy i polscy architekci jak: Hans Poelzig, Krystyna i Marian Barscy, Tadeusz Brzoza, Andrzej Frydecki, Heinrich Lauterbach, Max Berg, Ernst May, Witold Lipiński, Mieczysław Zlat i Hans Scharoun. Nazwy kolejnych ulic będą nadawane wraz z rozbudową osiedla.

W poprzednim numerze naszej Gazetki wspomniany był niemiecki architekt pan Hans Poelzig. Teraz przybliżymy państwu znane małżeństwo wrocławskich architektów pp. Krystynę i Mariana Barskich.

Państwo Barscy to architekci wyspecjalizowani w architekturze budynków wyższych uczelni. Można powiedzieć, że opanowali oni architektonicznie obszar między mostami Grunwaldzkim i Pokoju, Rondem R. Reagana oraz część Gaju.

**Marian Barski** urodził się 29 października 1927 roku w Wielkopolsce. W czasie wojny uczęszczał na tajne komplety, służył w Szarych Szeregach AK, w 1945 zdał małą maturę w Częstochowie. Po wojnie przenosi się z rodziną do Bydgoszczy, potem do Wrocławia i w 1947 roku uzyskuje świadectwo dojrzałości w I LO. W tym samym roku zdaje egzamin wstępny jednocześnie do dwóch szkół: Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych i na Wydział Budownictwa Oddziału Architektury Uniwersytetu i Politechniki

we Wrocławiu. Warto wspomnieć, że dopiero w 1950 roku następuje wydzielenie administracyjne Politechniki Wrocławskiej ze wspólnych struktur uczelnianych. Marian Barski wybiera architekturę i w 1952 roku uzyskuje dyplom inżyniera architekta magistra nauk technicznych z wyróżnieniem.

**Krystyna Postawka-Barska** urodziła się 11 sierpnia 1925 roku w Czarnocinie. W czasie wojny również uczęszcza na tajne komplety. Po wojnie składa



małą maturę w Łodzi (1945) i dużą w liceum matematyczno-fizycznym w Krakowie w roku 1946. W tym samym roku rozpoczyna studia na Wydziale Malarstwa ASP w Krakowie (w pracowni Zbigniewa Pronaszki) oraz na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej. W 1947 przenosi się do Wrocławia i w latach 1947-1952 studiuje na Wydziale Architektury Politechniki Wrocławskiej. Również uzyskuje dyplom inżyniera architekta magistra nauk technicznych z wyróżnieniem.

Oboje niestety już nie żyją. Pozostawili po sobie wiele znanych i rozpoznawanych we Wrocławiu budynków. Ich dzieci – Agnieszka, Ewa i Jacek, również znani architekci i artyści – kontynuują tradycje rodzinne. Jeśli komuś wydaje się, że nie zna twórczości Barskich, to jest w wiel-

kim błędzie. Wystarczy wymienić kilkanaście.

Zacznijmy od północnego krańca osi Grunwaldzkiej – Dom Asystenta przy ul. Pasteura z 1965 roku (ten, który idzie do wyburzenia), dalej na południe – kliniki Wydziału Weterynarii Wyższej Szkoły Rolniczej z lat 1963–1964 (obecnie Uniwersytetu Przyrodniczego). Naprzeciwko tych niewysokich budynków znajdują się strzeliste akademiki „Kredka” i „Ołówek” zaprojektowane w 1985 roku, wybudowane w latach 1989–1991, które – jak to określa prof. Olgierd Czerner – łamią kanony mówiące „że to, co ma być nowoczesne musi być prostopadłościenne”. Idąc dalej na południe napotkamy domy studenckie „Parawanowiec” i „Słowiankę” (1965), ulokowane we wspólnym długim budynku, zasłaniającym socrealistyczne akademiki Uniwersytetu Przyrodniczego, a następnie gmachy ówczesnego Wydziału Melioracji Akademii Rolniczej (1968–1970). Po przekroczeniu Ronda Reagana, na terenie kampusu Politechniki Wrocławskiej łatwo odnajdziemy budynek Instytutu Budownictwa Politechniki Wrocławskiej (słynny wieżowiec C-7 o lekko ściętych narożnikach i charakterystycznych oknach) wybudowany w 1981 roku, ale zaprojektowany w latach 1969–1973 (obecnie w remoncie). Idąc dalej na południe (mijając wrocławski Manhattan po drugiej stronie ulicy) napotkamy Dom Towarzystwa Salezjańskiego (1984–1986) przy kościele Najświętszego Serca Jezusowego zaprojektowany wspólnie z córką Ewą, która wykonała min. projekt witraży.

opr. Irena Surma



# 90 LAT MINEŁO...

Minie wkrótce... Pierwszego kwietnia Żerniki wrocławskie świętować będą okrągłą 90. rocznicę wejścia w „miejski organizm”.

Dawniej Neukirch, wieś, ze śladami bytności i zaludnienia już w V wieku p.n.e. Słyszymy o niej po raz pierwszy w 1257 roku, kiedy to książę Henryk III zatwierdził pochodzące ze wsi Neukirch dochody klasztorowi św. Klary – Klarysek (przy dzisiejszym pl. Nankiera).

Nazwę wsi dali jej pierwsi mieszkańcy, trudniący się wyrabianiem żerdzia (okrągłego drzewa użytkowego) bądź posługujący się nim. Z czasem zaczęto nazywać wieś Nowym Kościołem (Nova Ecclesia), zaś po powrocie Śląska do Polski w 1945 roku ponownie weszło w życie pierwotne określenie. Zapis z 1327 r. stwierdza, że książę Henryk IV przekazał klasztorowi św. Klary pełne prawa własnościowe do wsi. Stan ten utrzymał się do roku 1810, sekularyzacji, tj. upaństwowienia majątków kościelnych.

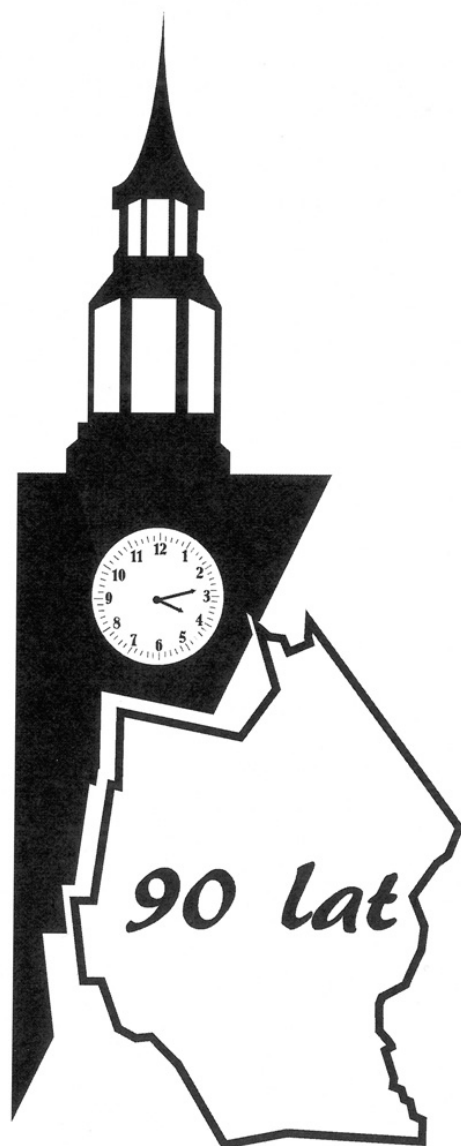
Połączenie kolejowe wieś otrzymała w roku 1844. W pierwszym dniu kwietnia roku 1928 włączona została w granice miasta Breslau – przedwojennego Wrocławia. W czasie wojny znajdował się na jej obszarze obóz pracy przymusowej, w którym pod stałym nadzorem przebywało ok. 700 osób. Niemcy stawili tu zacięty opór wojskom radzieckim, w wyniku czego bardzo ucierpiała zabudowa całości terenu osiedla.

Dziś to osiedle w zachodniej części miasta, między rzeką Ślężą a Ługowiną (jej lewostronnym dopływem), w największej wrocławskiej dzielnicy – Fabrycznej – obszar o historycznym, ale i no-

wym obliczu. Uwzględnia to podział na Stare Żerniki, obszar dawnej Neukirch ze średniowieczną dominantą architektoniczną – XIII-wiecznym gotyckim kościołem św. Wawrzyńca, dawnym budynkiem klasztornym (obecnie Domem Pomocy Społecznej dla Dzieci), terenem przedwojennych glinianek (pozostałości po wyrobiskach glinki ceramicznej) i Nowe Żerniki z nową, nowoczesną zabudową mieszkalną, handlową, przemysłową jak również nowocześnie zaaranżowanymi powierzchniami rekreacyjnymi. Wszystko na miarę WuWy 2, bo inspirowane wystawą WuWa (Wohn- und Werkraumausstellung) sprzed 85 lat w dawnym mieście Breslau. Starą i nową część komunikuje dobrze rozwinięta infrastruktura – z głównymi i mniejszymi połączeniami drogowymi. Jej centralne założenia to ulice: Kosmonautów, fragment dawnego traktu do Legnicy (późniejszej Szosy Berlińskiej), dzisiejsza ulica Graniczna, pierwotnie droga śródpolna, częściowo prowadząca granicą miasta (1928-70), stąd jej nazwa i oczywiście dawna Neukircher Weg, główna droga dawnej wsi, dzisiejsza ulica Żernicka, arteria i ważny szlak komunikacyjny wrocławskich Żernik. Mniejszym żernickim ulicom patronują m.in. bohaterowie Sienkiewiczowskiego „Potopu” (ulice: Andrzeja Kmicica, Zagłoby, Kettlinga, Jana Skrzetuskiego, Kiemliczów...) oraz nazwy znanych, często stosowanych roślin leczniczych (ulice: Rumianko-

wa, Lubczykowa, Kardamonowa, Berberysowa, Żurawinowa,...).

Takie Żerniki, prężne i nowoczesne, witają i świętują swój 90. Jubileusz. Jak będą wyglądać w swoje setne urodziny? Na to pytanie odpowiemy za lat dziesięć. Dziś dobrą notą podsumowujemy to 90-letnie przeobrażanie – z średniowiecznego, wiejskiego Neukirch w jedno z głównych założeń miejskiej metropolii, z dobrymi planami na kolejną dekadę.



### ŚW. PATRYK (385-461)

Bawiłeś się kiedyś w piratów? Patryk się nie bawił, ale został przez nich porwany. Serio. Kiedy miał szesnaście lat. I to wcale nie dla zabawy. Był sympatycznym i pobożnym młodzieńcem, żył sobie spokojnie w Brytanii (dzisiejsza Anglia), jego tata był *diakonem*. Miał przed sobą wspaniałą przyszłość. Aż tu pewnego dnia... No właśnie. Został niewolnikiem. Kupił go jakiś Irlandczyk, któremu potem przez sześć lat pasł owce. Przez cały ten czas modlił się też oczywiście o ratunek. I ratunek nadszedł. We śnie.

Poinstruowany o sposobie ucieczki, dostał się na statek i dotarł do Galii (dzisiejsza Francja), gdzie zajęli się nim – nie uwierzysz – przyszli święci: German i Celesty. Ten pierwszy wykształcił go na misjonarza, a ten drugi, przyszły papież, wyświęcił na biskupa. Kiedy w Irlandii zmarł biskup Palladiusz, Patryk zajął natychmiast jego miejsce. On, dawny pasterz owiec, był teraz – a to dopiero – pasterzem dusz! Irlandczycy przyjęli go życzliwie. Znał ich język i zwyczaje. Także te pogańskie. Wiedział, że poganami są rządzący krajem naczelnicy szczepów, że najwięk-

szym autorytetem cieszą się pogańscy kapłani. Chcąc zdobyć ich dla Chrystusa, należało działać niezwykle rozważnie. Na szczęście Patryk nie był w gorącej wodzie kąpany. Prowadził surowy tryb życia, wszystkich traktował przyjaźnie, a pogańskim kapłanom serwował co pewien czas... Podarunki? Wyobraź sobie.

Stałą siedzibę miał w Armagh. Ale bez przerwy kursował w terenie. Za zgodą władców oczywiście, o którą zresztą zawsze bar-

dzo uprzejmie prosił. Dzięki temu mógł się już wkrótce zorientować, ile czeka go pracy. No i? Było jej tyle, że w te pędy poprosił zwierzchników o przysłanie misjonarzy. Przyjechali licznie, no i się zaczęło! W ciągu czterdziestu lat udało mu się przyciągnąć do Chrystusa niemal całą Irlandię. Przyciągał Słowem Bożym i cudami. Jednym z nich było uwolnienie wyspy od plagi węży. A ponieważ każde spotkanie z wiernymi rozpoczynał od znaku krzyża, czyli od pozdrowienia Trójcy Świętej, trójlistna koniczynka stała się szybko – i jest do dzisiaj symbolem Irlandii.

\*\*\*

Zdziwisz się, ale zwyczaj zwoływania wiernych na nabożeństwa za pomocą dzwonów zapoczątkował właśnie Patryk i właśnie w Irlandii. Dopiero potem zwyczaj ten, dzięki misjonarzom, przyjął się w całej Europie.

Opowiadanie pochodzi  
z książki  
Ewy Skarżyńskiej  
„Co się w niebie święci”





# KRZYŻÓWKA MARCOWA

Trwa Wielki Post, dlatego nasza krzyżówka wpisuje się w ten okres roku kościelnego. Główne hasło jest w języku łacińskim. Na kuponie konkursowym wpisz je w obu językach – łacińskim i polskim (przetłumacz). Zastanów się, jak często uczestniczysz w nabożeństwach wielkopostnych?

opr. E.H.-G.

1. Łacińskie „witaj”. Jest to również pierwszy wyraz w łacińskim Zdrowaś Maryjo.

2. Wydał Jezusa na ukrzyżowanie.

3. Wspólne imię trzech kobiet, które stały pod krzyżem Jezusa.

4. Miejscowość, z której pochodził Szymon – pomagający nieść krzyż Jezusowi.

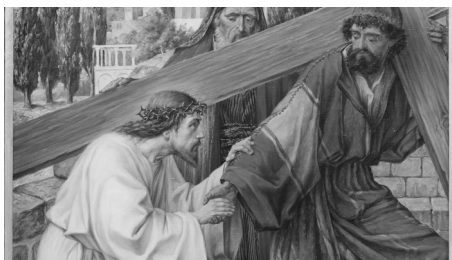
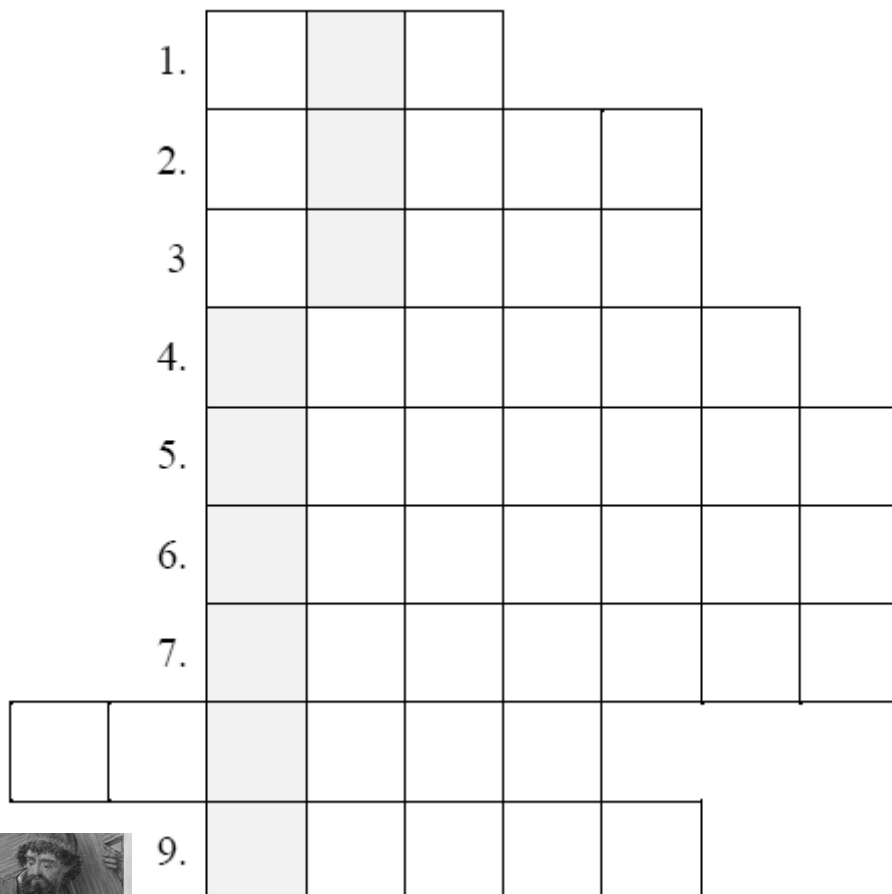
5. Jezus wziął krzyż na swoje ... i wyruszył na Kalwarię.

6. Jezus trzykrotnie go przeżył podczas dźwigania krzyża.

7. Z nich była wypleciona korona na głowie Jezusa.

8. Ogród, w którym modlił się Jezus przed pojmaniem.

9. Gwoździe przytrzymujące Jezusa na krzyżu przebiły Mu dłonie i ... .



Rozwiązanie zadania – hasło – należy napisać na kuponie i do 16 marca wrzucić do skrzynki. Skrzynka na rozwiązania będzie wystawiona na stoliku po mszy świętej na godzinę 11<sup>00</sup> a w innym terminie w zakrystii. Można także wysłać rozwiązanie na adres redakcji: **gazetka-dla-wszystkich@wp.pl**, umieszczając w temacie „Krzyżówka marcowa” (termin: piątek 16 marca).

Losowanie nagród w niedzielę 18 marca po mszy świętej na godzinę 11<sup>00</sup>.

## KUPON – Krzyżówka marcowa

.....  
imię i nazwisko dziecka, wiek

.....  
hasło

# INTENCJE MSZALNE

---

## 1 marca, czwartek

9<sup>00</sup> + Helena Fridrich – 29 gregorianka

18<sup>00</sup>

---

## 2 marca, piątek

9<sup>00</sup> + Helena Fridrich – 30 gregorianka (zakończenie)

18<sup>00</sup> Za Wszystkie Róże Żywego Różańca

---

## 3 marca, sobota

9<sup>00</sup> + Józef (m) – 11 rocznica śmierci

18<sup>00</sup> ++ Jadwiga, Tadeusz Franczak; ++ z rodzin Gadżałów i Jakubów

---

## 4 marca, III niedziela Wielkiego Postu

8<sup>00</sup> ++ Rodzice, Rodzeństwo z rodziny Barańskich; + Michał Matemisz

9<sup>00</sup> ++ Kazimiera, Roman Paździor

10<sup>00</sup> Msza święta zbiorowa

11<sup>00</sup> ++ Rodzice: Julia, Michał Malec; ++ z rodzin Malec i Hałaburda

12<sup>00</sup> O Boże błogosławieństwo, opiekę Matki Bożej dla Andrzeja Szczekot z okazji 50. rocznicy urodzin

18<sup>00</sup> ++ Regina, Władysław (m); ++ Stanisława (f), Jan Namysław

20<sup>00</sup> W intencji Parafian

---

## 5 marca, poniedziałek

9<sup>00</sup>

18<sup>00</sup>

---

## 6 marca, wtorek

9<sup>00</sup>

18<sup>00</sup>

---

## 7 marca, środa

9<sup>00</sup>

18<sup>00</sup> Nowenna ku czci Matki Bożej Nieustającej Pomocy

---

## 8 marca, czwartek – Dzień Kobiet

9<sup>00</sup> W intencji wszystkich Kobiet

18<sup>00</sup> + Władysława (f) – 20 rocznica śmierci; ++ Józef (m), Maria, Adam, Ewa, Jadwiga, Jan

---

## 9 marca, piątek

9<sup>00</sup>

18<sup>00</sup> + Tomasz Machnik

---

## 10 marca, sobota

9<sup>00</sup> ++ Rodzice: Jan, Helena Lis, Antoni, Zofia Zuber; ++ Siostry: Wanda Ziobrowska, Maria Grabarek

18<sup>00</sup> O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Magdaleny w rocznicę urodzin

---

## 11 marca, IV niedziela Wielkiego Postu

8<sup>00</sup> ++ Zofia, Roman Mączka; ++ Władysława (f), Jan Świętochowsky

9<sup>00</sup> + Jan – 14 rocznica śmierci; ++ Franciszka (f), Rozalia, Kazimierz Paździor; ++ Katarzyna, Kazimierz Marko; ++ z tych rodzin

10<sup>00</sup> Msza święta zbiorowa

11<sup>00</sup> + Władysław (m) Krempowicz – 13 rocznica śmierci; ++ z rodziny Krempowicz

12<sup>00</sup> O zdrowie i Boże błogosławieństwo oraz potrzebne łaski dla Marcina w 18. rocznicę urodzin

18<sup>00</sup> + Marianna Reszka – miesiąc po pogrzebie

20<sup>00</sup> W intencji Parafian

---

## 12 marca, poniedziałek

9<sup>00</sup>

18<sup>00</sup>

---

## 13 marca, wtorek

9<sup>00</sup>

18<sup>00</sup>

---

## 14 marca, środa

9<sup>00</sup>

18<sup>00</sup> Nowenna ku czci Matki Bożej Nieustającej Pomocy

---

## 15 marca, czwartek

9<sup>00</sup> ++ Marian, Bolesław (m), Helena, Bożena, Zdzisław (m) Wilk

18<sup>00</sup> ++ Rodzice: Julianna, Józef (m) Błach; ++ Rodzeństwo

---

## 16 marca, piątek

9<sup>00</sup>

18<sup>00</sup> ++ Magdalena, Michał Kienga

Zapraszamy na  
**Nabożeństwo ku czci  
św. Wawrzyńca**  
10 marca (sobota)

---

**17 marca, sobota**9<sup>00</sup>18<sup>00</sup> O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Patryka Steckiewicza w 9. rocznicę urodzin i za Rodziców

---

**18 marca, V niedziela Wielkiego Postu – REKOLEKCJE**8<sup>00</sup> ++ Rodzice: Janina, Ludwik Sucheccy; + Ryszard Suchecki;

++ Rodzice: Maria, Ignacy Stasiak

9<sup>00</sup> ++ Zbigniew, Jan, Zofia, Jan Świderyscy; + Lucjan Połączewski10<sup>00</sup> Msza święta zbiorowa11<sup>00</sup> + Marek Hussak – 6 rocznica śmierci12<sup>00</sup> W intencji Parafian18<sup>00</sup>20<sup>00</sup>

---

**19 marca, poniedziałek – uroczystość Św. Józefa, Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny – REKOLEKCJE**9<sup>00</sup> ++ Józef (m), Zofia; ++ Rodzice18<sup>00</sup> W intencji Róży św. Symeona20<sup>00</sup>

---

**20 marca, wtorek – REKOLEKCJE**9<sup>00</sup>18<sup>00</sup> ++ Józef (m), Piotr, Adela Przybysz20<sup>00</sup>

---

**21 marca, środa – REKOLEKCJE**9<sup>00</sup>16<sup>00</sup>18<sup>00</sup>20<sup>00</sup>

---

**22 marca, czwartek**9<sup>00</sup> ++ Irena, Marian Winsztal; ++ Helena, Tadeusz Dłużewscy18<sup>00</sup>

---

**23 marca, piątek**9<sup>00</sup> + Helena Jamróz; ++ Franciszek (m), Genowefa; ++ Zofia, Andrzej, Mirosław (m); + Daniel Pieszko18<sup>00</sup> ++ Franciszek (m), Maria, Izidor

---

**24 marca, sobota – XIV Narodowy Dzień Życia**9<sup>00</sup>18<sup>00</sup> ++ Władysława (f), Wojciech Ziembiccy

---

**25 marca, Niedziela Palmowa**8<sup>00</sup> + Mirosława (f) Ryndycz – 3 rocznica śmierci9<sup>00</sup> + Bronisław (m) Jankowski – 12 rocznica śmierci; ++ Zofia, Leon10<sup>00</sup> Msza święta zbiorowa11<sup>00</sup> + Kazimierz Cały – 5 rocznica śmierci12<sup>00</sup> W intencji Parafian18<sup>00</sup> + Zdzisław (m) Kaczmarczyk – 13 rocznica śmierci20<sup>00</sup>

---

**26 marca, Wielki Poniedziałek**9<sup>00</sup> O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Agnieszki w 9. rocznicę urodzin18<sup>00</sup>

---

**27 marca, Wielki Wtorek**9<sup>00</sup>18<sup>00</sup> + Eugenia Kołcz – 20 rocznica śmierci; ++ z rodzin Kołcz, Brandt i Iwanek

---

**28 marca, Wielka Środa**9<sup>00</sup>18<sup>00</sup> Nowenna ku czci Matki Bożej Nieustającej Pomocy

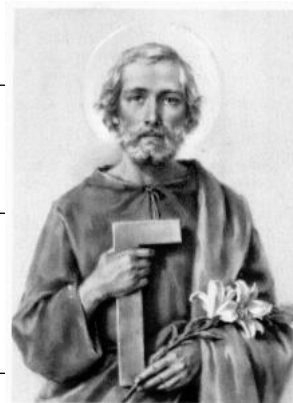
---

**29 marca, Wielki Czwartek – rozpoczyna się Triduum Paschalne**19<sup>00</sup> W intencji Kapłanów

---

**30 marca, Wielki Piątek**16<sup>00</sup> Liturgia Wielkiego Piątku dla dzieci19<sup>00</sup> Liturgia Wielkiego Piątku

---

**31 marca, Wielka Sobota**16<sup>00</sup> Liturgia Wigilii Paschalnej dla dzieci20<sup>00</sup> W intencji Parafian

## Intencje Apostolstwa Modlitwy i Żywego Różańca w marcu

### Intencja ewangelizacyjna

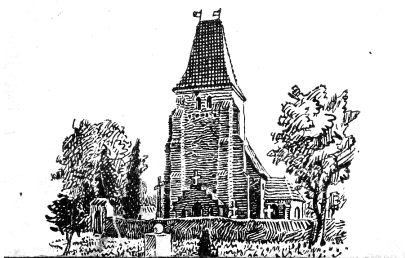
Aby cały Kościół uznał pilną potrzebę formacji do rozeznania duchowego w aspekcie indywidualnym i wspólnotowym.

Zgodnie z zaleceniem Papieża Franciszka, od 2017 r. coroczna lista intencji zawiera jedną intencję (ogólną lub ewangelizacyjną) w każdym miesiącu. Druga intencja ogłaszana będzie na bieżąco, w związku z aktualnymi wydarzeniami i problemami.



Kancelaria parafialna czynna jest w poniedziałek d 16<sup>00</sup> do 17<sup>00</sup> oraz w sobotę od 10<sup>00</sup> do 11<sup>00</sup>.

W sprawach pilnych – o każdej porze, najlepiej po mszy świętej.



Gazeta parafialna do użytku wewnętrznego.

Redaguje zespół pod kierunkiem ks. Proboszcza.

Parafia Rzymsko-Katolicka

pw. św. Wawrzyńca

we Wrocławiu-Żernikach,

tel. 71-357-19-19

[www.zerniki.archidiecezja.wroc.pl](http://www.zerniki.archidiecezja.wroc.pl)

[parafiazerniki@op.pl](mailto:parafiazerniki@op.pl)

Okładka Marek Jasiak

### konto bankowe Parafii

32 1500 1793 1217 9006 0637 0000

druk Prograf, Wrocław

tel./fax 71 758 59 79

[www.prograf.wroc.pl](http://www.prograf.wroc.pl)

# KRONIKA PARAFIALNA

W lutym 2017 r. przez sakrament Chrztu świętego do wspólnoty parafialnej zostały przyjęte dzieci:

Tola Godlewska  
Iwo Stalski



Zmarli w lutym:

+ Marianna Reszka

+ Bronisława Kuna

Módlmy się o Niebo dla nich.

## Rekolekcje Wielkopostne

### Niedziela, 18 marca 2018 r.

8<sup>00</sup> – Msza święta z nauką ogólną

9<sup>00</sup> – Msza święta z nauką ogólną

10<sup>00</sup> – Msza święta z nauką ogólną

11<sup>00</sup> – Msza święta z nauką dla dzieci

12<sup>00</sup> – Msza święta z nauką ogólną

15<sup>00</sup> – Koronka do Miłosierdzia Bożego

17<sup>00</sup> – Gorzkie Żale

18<sup>00</sup> – Msza święta z nauką ogólną

20<sup>00</sup> – Msza święta z nauką ogólną

### Poniedziałek, 19 marca 2018 r.

9<sup>00</sup> – Msza święta z nauką ogólną

15<sup>00</sup> – Koronka do Miłosierdzia Bożego

17<sup>00</sup> – Nauka dla dzieci

18<sup>00</sup> – Msza święta z nauką ogólną

19<sup>00</sup> – Spotkanie dla rodziców dzieci pierwszokokunijnych

20<sup>00</sup> – Msza święta z nauką ogólną

### Wtorek, 20 marca 2018 r.

9<sup>00</sup> – Msza święta z nauką ogólną

15<sup>00</sup> – Koronka do Miłosierdzia Bożego

17<sup>00</sup> – Nauka dla dzieci

18<sup>00</sup> – Msza święta z nauką ogólną

19<sup>00</sup> – Nauka dla małżeństw

20<sup>00</sup> – Msza święta z nauką ogólną

### Środa, 21 marca 2018 r.

8<sup>00</sup> – 9<sup>00</sup> Spowiedź Święta

9<sup>00</sup> – Msza święta z nauką ogólną

15<sup>00</sup> – Koronka do Miłosierdzia Bożego

15<sup>30</sup> – Spowiedź Święta dla dzieci

16<sup>00</sup> – Msza święta z nauką dla dzieci

17<sup>00</sup> – 18<sup>00</sup> Spowiedź Święta

18<sup>00</sup> – Msza święta z nauką ogólną

19<sup>00</sup> – 20<sup>00</sup> Spowiedź Święta

20<sup>00</sup> – Msza święta z nauką ogólną, zakończenie Rekolekcji